

Przeniesienie ambasady to „błyskawica, która wysadzi region”

25 lutego 2018

Palestyńczycy potępili zbliżające się przeniesienie ambasady Stanów Zjednoczonych do Jerozolimy. Władze palestyńskie nazwały przeniesienie amerykańskiej ambasady w Izraelu z Tel Awiwu do Jerozolimy oraz wybraną na to datę prowokacją, która jest w stanie „wysadzić region”. Administracja Stanów Zjednoczonych zdecydowała się połączyć otwarcie przedstawicielstwa dyplomatycznego w Jerozolimie, którego przynależność jest jednym z głównych aspektów konfliktu bliskowschodniego, z 70. rocznicą powstania Izraela według kalendarza gregoriańskiego – 14 maja 2018. Dla wielu Palestyńczyków i Arabów izraelskich, jest to wigilia Nakby – narodowej katastrofy, okupacji i wędrówek setek tysięcy uchodźców.[SN]

„Decyzja Stanów Zjednoczonych, aby uznać Jerozolimę jako stolicę Izraela, a teraz także przenieść tam swoją ambasadę w przeddzień 70. rocznicy Nakby, czystek etnicznych co najmniej 418 palestyńskich wiosek i wymuszonego przesiedlenia dwóch trzecich naszego narodu, pokazuje determinację administracji USA, aby naruszyć prawo międzynarodowe, niszczyć decyzje dwustronne i sprowokować uczucia narodu palestyńskiego, Arabów, muzułmanów i chrześcijan na całym świecie”- powiedział w oświadczeniu sekretarz generalny Organizacji Wyzwolenia Palestyny, główny negocjator palestyński, Saib Oreikat.[SN]

Oficjalny przedstawiciel ruchu islamistycznego Hamas Abdellatif al-Kahn w wywiadzie dla RIA Novosti porównał przeniesienie ambasady do „błyskawicy, która eksploduje w regionie”. [SN]

Deklaracja grudniowa prezydenta Stanów Zjednoczonych Donalda Trumpa w sprawie uznania Jerozolimy jako stolicy Izraela i nadchodzącego przeniesienia ambasady, spowodowała wśród Palestyńczyków masowe protesty, zawieszenie dialogu politycznego z Waszyngtonem i odrzucenie jego mediacji w procesie pokojowym z Izraelem.[SN]

Izrael nazywa Jerozolimę swoją „jedyną i niepodzielną” stolicą, w tym jej wschodnie dzielnice i zabytkowe centrum miasta, odbite pół wieku temu u Jordanii i później anektowane. Świat, z którym do grudnia zgadzały się USA, nie uznaje aneksji i uważa status miasta za jeden z podstawowych problemów konfliktu bliskowschodniego, które muszą być rozwiązane na podstawie porozumienia z Palestyńczykami.[SN]

Jeden z podstawowych dokumentów dla Bliskiego Wschodu, rezolucja Zgromadzenia Ogólnego ONZ nr 181 z 1947 roku, definiuje Jerozolimę jako „oddzielną jednostkę” (corpus separatum) ze specjalnym systemem międzynarodowym pod administracją ONZ. Kolejny dokument na ten temat, rezolucja Rady Bezpieczeństwa ONZ 478 z 1980 roku, „potępia” Izrael za przyjęcie ustawy zasadniczej o stołecznym statusie całej Jerozolimy i wzywa państwa do wycofania swoich misji dyplomatycznych z miasta.[SN]

Sytuacja odbija się na amerykańskich turystach.

Palestyńska policja była zmuszona ewakuować grupę amerykańskich polityków, którzy przybyli do Ramallah na Zachodnim Brzegu, aby odwiedzić między innymi lokalne centrum badawcze. Przedstawiciele rady Nowego Jorku i organizacji pozarządowych zostali obrzuceni jajkami oraz butami przez grupę demonstrantów, którzy podkreślali, iż przedstawiciele Stanów Zjednoczonych nie są mile widziani na palestyńskiej ziemi, ponieważ to właśnie amerykańska polityka szkodzi Bliskiemu Wschodowi.[A]

Delegacja amerykańskich polityków i przedstawicieli

tamtejszego społeczeństwa obywatelskiego przebywała w czwartek w Ramallah, odwiedzając tamtejsze Palestyńskie Centrum Badań nad Polityką i Opinią Społeczną. Po wyjściu z ośrodka zostali oni obrzuceni butami oraz warzywami, dlatego palestyńskie służby bezpieczeństwa musiały ewakuować ich do podstawionego busa, chociaż przeciwnicy ich wizyty zaatakowali również pojazd, a wcześniej próbowali dostać się do samej siedziby wspomnianej instytucji.[A]

Przeciwnicy wizyty Amerykanów mieli ze sobą transparenty wyrażające głównie ich sprzeciw wobec przeniesienia amerykańskiej ambasady do Jerozolimy, co zdaniem administracji Donalda Trumpa nastąpi już w maju bieżącego roku. Zdaniem Palestyńczyków to właśnie polityka Stanów Zjednoczonych jest największym problemem dla Bliskiego Wschodu, dlatego też domagają się oni między innymi ogłoszenia Wschodniej Jerozolimy stolicą państwa palestyńskiego.[A]

Przedstawiciel organizacji Stop The Wall Jamal Juma w rozmowie z palestyńskimi mediami stwierdził, że demonstranci chcieli pokazać Amerykanom, iż ich wizyty na palestyńskich terytoriach nie są mile widziane, natomiast samo przyjęcie amerykańskiej delegacji nazwał on zdradą.[A]

Na podstawie: English.pnn.ps, Middleeastmonitor.com, Presstv.com

Źródła: pl.SputnikNews.com [SN], Autonom.pl [A]

Kompilacja 2 wiadomości: WolneMedia.net